

przecieka między wschodem a zachodem
na miękkim tapczanie pod kocem w kratkę
minuta po minucie spływa posoką
przez rozszerzone do wielkości dziur w rzeszocie pory skóry
znacząc brzydkie ślady na aksamitnej dotąd rzeczywistości

podziurawiony nie umie zatrzymać w sobie
oddechu biedronki skrzypu śniegu pod stopą
muśnięcia słońca na karku sapania imbryka
aromatu porannej kawy ciepłej dłoni w swojej
nawet uśmiech fortuny bierze za diabli chichot

pusty pień z wyschlą miazgą
zdrewniałe organelle
łykowane próchno

nie zakwitnie wiosną

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

mede_a, dodano 03.11.2014 20:23

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.